

Warszawa, dnia 11 grudnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 618/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Michał Chojnowski

Sędziowie: SO Anna Zawadka (spr.)

SO Maciej Schulz

Protokolant: p.o. protokolanta sądowego Katarzyna Pawelec

przy udziale prokuratora Anny Radyno - Idzik

po rozpoznaniu dnia 11 grudnia 2017 r. w Warszawie

sprawy D. P. syna A. i B. ur. (...) w N.

oskarżonego o przestępstwa z art. 178a § 1 i 4 kk, art. 244 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Legionowie

z dnia 9 marca 2017 r. sygn. akt II K 49/16

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Legionowie do ponownego rozpoznania; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. F. kwotę 516, 60 zł obejmującą wynagrodzenie za obronę z urzędu w instancji odwoławczej oraz podatek VAT.

SSO Anna Zawadka SSO Michał Chojnowski SSO Maciej Schulz

**Sygn. akt: VI Ka 618/17**

## UZASADNIENIE

**D. P.** został oskarżony o to, że:

1. W dniu 30 marca 2015r. w msc. W. ul. (...), woj. (...), prowadził pojazd mechaniczny w postaci samochodu marki M. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, będąc w stanie nietrzeźwości I-0,58 mg/l , II -0,65 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, przy czym był wcześniej prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie sygn. akt II K 1487/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości,

tj. o czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.

2. W okresie od dnia 1.03.2015 r. do dnia 30.03.2015 r. woj. (...) prowadził pojazd mechaniczny w postaci samochodu marki M. o nr rej. (...) w ruchu lądowym, czym nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Legionowie sygn. akt II K 1458/12 zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym,

tj. o czyn z art. 244 k.k.

Sąd Rejonowy w Legionowie wyrokiem z dnia 9 marca 2017 roku w sprawie sygn. akt: II K 49/16 oskarżonego D. P. w ramach zarzucanych mu czynów uznał za winnego tego, że w dniu 30 marca 2015r. prowadził na drodze z miejscowości Ł. do miejscowości N., woj. (...), pojazd mechaniczny w postaci samochodu marki M. o nr rej. (...) U w ruchu lądowym, czym nie zastosował się do orzeczonego przez Sąd Rejonowy w Legionowie sygn. akt II K 1487/12 zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym, co stanowi przestępstwo z art. 244 k.k. i za to na mocy powołanego przepisu wymierzył mu karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności.

Apelacje od wyroku wniósł prokurator zaskarżając powyższy wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego D. P.. Na podstawie art. 438 pkt 3 kpk skarżący zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na treść wyroku, tj. błędne przyjęcie przez Sąd I instancji, iż oskarżony D. P. w chwili czynu nie znajdował się w stanie nietrzeźwości, co skutkowało skazaniem go jedynie za czyn z art. 244 k.k., zamiast również za czyn z art. 178a § 1 i 4 k.k.

W konkluzji prokurator wnosił o uchylenie przedmiotowego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Legionowie.

### ***Sąd okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja prokuratora jest zasadna, dlatego konieczne było uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu.

Na wstępie podnieść trzeba, że prawidłowość poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych zależy od spełnienia przez sąd orzekający następujących warunków: wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, przeprowadzonej zgodnie z regułami art. 7 kpk analizy zebranych dowodów i w końcu od logicznego i wyczerpującego uzasadnienia prezentującego tok rozumowania sądu orzekającego prowadzący do takich a nie innych ustaleń faktycznych. Tym wymogom sąd I instancji w powyższej sprawie nie sprostał. Mimo przeprowadzenia postępowania dowodowego sąd rejonowy nie wyjaśnił wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, zaś przedstawiona w uzasadnieniu wyroku ocena zgromadzonego materiału dowodowego oraz poczynione na jej podstawie ustalenia faktyczne nie mogły uzyskać akceptacji sądu odwoławczego.

Przede wszystkim podnieść trzeba, że ocena wiarygodności zgromadzonych w toku postępowania dowodów, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że sąd ten w ogóle nie rozważył okoliczności istotnych dla prawidłowego wyrokowania w sprawie niniejszej, a wynikających z poszczególnych źródeł dowodowych. Przede wszystkim chodzi tu o zeznania świadków D. J., D. B. i K. G. (obecnie R.), które były w zasadzie dowodami bezpośrednio obciążającymi oskarżonego. A zatem warunkiem poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie czynów mu zarzucanych jest wnikliwa ocena zeznań wyżej wymienionych świadków, których wersje w zasadniczych szczegółach odnośnie udziału oskarżonego w zdarzeniach objętych aktem oskarżenia różniły się od siebie. Tymczasem ocena wiarygodności tychże dowodów dokonana przez sąd I instancji, przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia jest pobieżna, ogólnikowa i przeprowadzona bez żadnego odniesienia się do zauważalnych w ich zeznaniach rozbieżności.

Należy podnieść, że oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do dokonania zarzucanych mu czynów. Po pierwsze oskarżony przyznał się jedynie do tego, że w dniu 30 marca 2015r. kierował samochodem, ale twierdził że był wówczas trzeźwy, a ponadto zakwestionował aby posiadał wiedzę o orzeczonym wobec niego zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych, oświadczając, że nie odebrał odpisu wyroku, a o zakazie dowiedział się już po zdarzeniu. W świetle takiej treści wyjaśnień oskarżonego należało przeprowadzić dowód z akt sprawy II K 1487/12 celem ustalenia czy oskarżony był obecny podczas ogłaszania wyroku i czy miał świadomość prawomocności orzeczonego wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych. Tymczasem Sąd Rejonowy przyjął za fakt oczywisty nie wymagający żadnego dowodu, iż oskarżony wiedział o obowiązującym go zakazie, opierając się tylko na odpisie wyroku oraz danych

o karalności, z których to dowodów w sposób logiczny nie można wyprowadzić wniosku odnośnie winy umyślnej oskarżonego.

Czyn zabroniony z art. 244 kk jest występkiem umyślnym, który może być popełniony tak z zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym. Stanowisko takie dominuje tak w piśmiennictwie, jak i w orzecznictwie SN (por. post. SN z 5.2.2009 r., II KK 254/08, Biul. PK 2009, Nr 3, poz. 57). Trzeba podkreślić, że dla obu postaci zamiaru bezpośredniego wspólny jest element świadomości istnienia orzeczonego sądownie zakazu określonego zachowania. Również z punktu widzenia przypisania działania z zamiarem ewentualnym konieczne jest przecież wypełnienie wymogu przewidywania możliwości popełnienia czynu zabronionego. W sytuacji, gdyby rzeczywiście można było skutecznie powołać się na brak świadomości obowiązywania środka karnego orzeczonego przez sąd, to istotnie trzeba byłoby rozważać możliwość przypisania winy umyślnej w jakiegokolwiek postaci. W tej kwestii Sąd Rejonowy nie poczynił jednak żadnych ustaleń faktycznych, a w świetle wyjaśnień oskarżonego jego wiedza o orzeczonego zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym budziła wątpliwości, które nie zostały skutecznie rozwiane przy pomocy jedynie danych o karalności oraz odpisu wyroku.

Oskarżonemu postawiono dwa zarzuty. Pierwszy zarzucany oskarżonemu czyn miał polegać na tym, że w dniu 30 marca 2015r. prowadził samochód w stanie nietrzeźwym, będąc prawomocnie skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. Natomiast drugi zarzut polegał na tym, że oskarżony nie stosował się do orzeczonego przez Sąd zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w okresie od dnia 1 marca 2015r. do dnia 30 marca 2015r. Natomiast Sąd Rejonowy ustalił, iż zebrane w sprawie dowody pozwalają przypisać oskarżonemu niestosowanie się do zakazu poprzez prowadzenie samochodu tylko w dniu 30 marca 2015r. W świetle takich ustaleń Sąd powinien więc uniewinnić oskarżonego od popełnienia czynu z pkt 1. Tymczasem Sąd w ramach obu zarzucanych oskarżonemu czynów przypisał mu jedynie czyn polegający na złamaniu zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym w dniu 30 marca 2015r., którego znamiona mieszczą się w całości w opisie czynu z pkt 2, co należy uznać za konstrukcję nieprawidłową.

Wprawdzie rację ma Sąd wskazując, że w okresie od 23.03.2015r. do 30.03.2015r. oskarżony przebywał na oddziale odwykowym Szpitala (...), co potwierdza historia choroby (k.79), a zatem w tym okresie nie mógł prowadzić pojazdów mechanicznych i tym samym nie stosować się do orzeczonego zakazu. Tym niemniej w okresie poprzedzającym pobyt w szpitalu prowadzenie pojazdu mechanicznego przez oskarżonego potwierdzili świadkowie D. B. i K. G.. Świadek D. B.- pracodawca, który przekazał oskarżonemu do użytkowania pojazd marki M. o nr rej. (...), zeznał, że D. P. użytkował ten pojazd w okresie miesiąca przed całym zdarzeniem i nikt oprócz niego tym samochodem nie jeździł. Ponadto w dniu 18.03.2015r. świadek widział oskarżonego w pracy jak jeździł tym samochodem. Wprawdzie na rozprawie świadek D. B. zeznał „To jest bardziej gdybanie, że oskarżony jeździł tym samochodem, ja nie widziałem”. Jednak potwierdził odczytane zeznania i stwierdził „On jeździł samochodem marki M.. Widziałem jak użytkował ten samochód”. Natomiast Sąd Rejonowy nie podjął próby wyjaśnienia tych rozbieżności w zeznaniach świadka.

Zdaniem Sądu Okręgowego brak jest logiki w zaprezentowanej ocenie materiału dowodowego, iż jest to jedynie domniemanie, bo oskarżony nie został zatrzymany przez Policję, a zatem nie można ustalić gdzie i kiedy prowadził samochód w ruchu lądowym. Z taką oceną wskazanych dowodów nie można się jednak zgodzić, jeśli weźmie się pod uwagę także zeznania byłej dziewczyny oskarżonego K. G. (obecnie R.), która na rozprawie potwierdziła, że oskarżony kierował tym samochodem w tamtym okresie kiedy pracował u D. B.. Jeździli razem tym samochodem do znajomych, na trasie L.-W., oskarżony zabierał ją z domu rodzinnego i zawoził do siebie.

W kontekście zbieżnych wersji przedstawionych przez obu wskazanych świadków niezrozumiałe jest, dlaczego sąd I instancji w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku stwierdza, iż nie można jednoznacznie ustalić gdzie i kiedy oskarżony prowadził samochód w ruchu lądowym. Ponadto Sąd konstatuje, iż oskarżony mógł jeździć wyłącznie w miejscach gdzie nie odbywał się ruch lądowy lub mógł korzystać z pomocy kierowcy. Takie wnioski nie znajdują oparcia w ujawnionych dowodach, gdyż żadna z przesłuchanych osób nie podaje aby oskarżony kiedykolwiek korzystał z pomocy kierowcy, a świadek K. G. wprost wskazuje w jakich miejscowościach oskarżony kierował tym pojazdem. Należało więc ustalić czy oskarżony woził swoją ówczesną dziewczynę po drogach gdzie odbywał się ruch lądowy czy

też pokonywał trasę L.-W. w jakiś inny sobie tylko znany sposób. Wprawdzie świadek K. R. ma trudności w dokładnym podaniu dat tych zdarzeń „było to parę razy, dwa lata temu, półtora roku temu”, ale jednocześnie precyzuje „wtedy kiedy byliśmy razem”.

Na kierowanie pojazdem przez oskarżonego w okresie wskazanym w zarzucie pośrednio wskazuje także i to, że przedmiotowy samochód marki M. oskarżony użytkował tylko przez okres jednego miesiąca przed kolizją zakończoną dachowaniem, co potwierdza w swoich zeznaniach jego pracodawca D. B. (k.52v).

W tym miejscu należy przypomnieć, że treść art. 244 kk, zawierającego komplet znamion określonego w tym przepisie czynu, m. in. polegającego na niezastosowaniu się do orzeczonego przez sąd zakazu prowadzenia pojazdów, nie wymaga wskazania w opisie czynu, zarzucanego sprawcy, miejsca na które rozciąga się zakaz. Ustalenie, że sprawca swoim zachowaniem wypełnił wszystkie znamiona czynu określonego w art. 244 kk, niewątpliwie winno zostać poprzedzone ustaleniem, że orzeczone przez sąd zakaz prowadzenia pojazdów został przez niego naruszony na skutek prowadzenia takiego pojazdu wbrew treści orzeczonego zakazu, a więc gdy prowadził on pojazd w miejscach, na które rozciągał się orzeczone zakaz, a więc wszystkich tych miejscach, w których odbywa się ruch lądowy (vide wyrok SN z 15.12.2011r. II KK 184/11 -opubl. OSNKW 2012/1/11).

Odnosnie zarzutu z art. 178a § 1 i 4 k.k. Sąd Rejonowy stwierdza, iż nie można wykluczyć, że oskarżony spożywał alkohol już po dachowaniu pojazdu, a żaden z dowodów przeprowadzonych na rozprawie nie wyklucza wersji podanej przez oskarżonego, iż został siłą zmuszony do wypicia alkoholu (wódki o pojemności 100 ml) przez nieznaną trzech napastników, którzy uderzyli go w głowę, wciągnęli do samochodu i wywieźli na drogę gdzie samochód wpadł w dół i koziółkował, a po wypadku napastnicy uciekli.

Wprawdzie z ekspertyzy z zakresu toksykologii alkoholu (k.36) wynika, że stwierdzenie w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości czy w chwili kierowania pojazdem mechanicznym oskarżony znajdował się pod działaniem alkoholu, nie jest możliwe. To nie jest prawdziwe stwierdzenie, iż żaden dowód nie potwierdza stanu w jakim oskarżony się wówczas znajdował. Pomimo stwierdzenia przez K. G., że nie wyczuła tego dnia od oskarżonego woni alkoholu zanim od niej wyjechał tym samochodem, to jej zeznania pozostają w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariusza policji D. J., któremu miała wówczas oświadczyć, że D. P. przyjechał do niej w stanie nietrzeźwości, wsiadł do samochodu chcąc wyjechać z posesji, uderzył w barierę, a następnie odjechał w kierunku W. wjeżdżając w drogę technologiczną. Następnie policjanci jadąc tą drogą natrafili na pojazd leżący na dachu oraz załogę z KP W.. D. P. nie było na miejscu wypadku, gdyż w tym czasie dotarł cały poobijany do domu świadka M. N. twierdząc, że ktoś mu ukraść samochód.

W ocenie Sądu Odwoławczego materiał dowodowy wykazuje istotne braki i nie zostały wyjaśnione wszystkie okoliczności sprawy niezbędne do wydania prawidłowego rozstrzygnięcia.

Należy wskazać, że w sprawie nie została przesłuchana koleżanka K. G. E. N., która poinformowała ją o miejscu pobytu oskarżonego. Być może przesłuchanie tej osoby pozwoliłoby ustalić okoliczności i stan w jakim oskarżony dotarł do domu państwa N. oraz zweryfikować wiarygodność zeznań świadka M. N., który twierdził, że D. P. jest dla niego osobą obcą i przypadkowo zapukał do jego domu prosząc o pomoc.

Ponadto bezpośrednio po wypadku w trakcie oględzin samochodu marki M. nr rej. (...) policja zabezpieczyła i pobrała wymazy z plam koloru czerwono-brunatnego widocznych na fotelu kierowcy, na wysokości lewych przednich drzwi, na drobinach szkła z wybitej przedniej szyby oraz na podsufitce pojazdu. W toku dalszego postępowania zabezpieczone ślady biologiczne nie zostały jednak poddane badaniom na zgodność z krwią pobraną od oskarżonego D. P.. Rozmieszczenie tych śladów krwi wewnątrz samochodu być może pozwoliłoby na ustalenie miejsca jakie zajmował oskarżony w samochodzie przed wypadkiem, a badanie DNA mogło potwierdzić obecność innych osób w samochodzie. Niestety z akt sprawy nie wynika gdzie są przechowywane zabezpieczone w trakcie oględzin ślady biologiczne w postaci wymazów.

Na marginesie należy dodać, że w trakcie oględzin zostały wykonane przez technika kryminalistyki zdjęcia, które nie zostały dołączone do materiału dowodowego w tej sprawie.

Postępowanie dowodowe w tej sprawie dotknięte jest także innym brakiem, a mianowicie nie zabezpieczono dokumentacji medycznej z leczenia szpitalnego oskarżonego bezpośrednio po wypadku. Z notatki urzędowej (k.1) wynika, że oskarżony po wypadku w dniu 30.03.2015r. z uwagi na obrażenia ciała został przewieziony do Szpitala (...) w W.. Brak w aktach sprawy dokumentacji z tego leczenia. W toku postępowania nie ustalono jakich obrażeń ciała doznał oskarżony i nie rozważono potrzeby dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej na okoliczność ustalenia czy odniesione przez oskarżonego obrażenia ciała pozwalają wskazać jakie miejsce D. P. zajmował w samochodzie w momencie wypadku i czy oskarżony posiadał obrażenia głowy świadczące o otrzymaniu uderzenia w tył głowy przez napastników, którzy go mieli porwać i wywieźć samochodem.

Powyższe dowody być może pozwolą zweryfikować wiarygodność twierdzeń oskarżonego odnośnie uderzenia w tył głowy skutkującego krwawieniem i wciągnięcia go do samochodu, a więc pozwolą ustalić jakie miejsce w chwili wypadku zajmował oskarżony w samochodzie.

Sąd Rejonowy nie ustalił także w jaki sposób zakończyło się postępowanie w sprawie spowodowania przez D. P. kolizji z barierą ochronną w miejscowości Ł. ul. (...) tj. o czyn z art. 86 § 2 kw i art. 97 kw, które zostało wyłączone do odrębnego prowadzenia (k. 148).

Reasumując Sąd rejonowy w toku postępowania dowodowego nie wyjaśnił tych okoliczności, a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku w żaden sposób ich nie przeanalizował. A przecież w świetle wyjaśnień D. P. są to kluczowe kwestie dla prawidłowego ustalenia, czy rzeczywiście można przypisać temu oskarżonemu przestępstwa opisane w zarzutach i zakwalifikowane przez prokuratora z art. 178a § 1 i 4 k.k. oraz art. 244 k.k. Bez takiej analizy, uwzględniającej całokształt okoliczności podawanych przez oskarżonego i świadków w kolejnych wyjaśnieniach, czy zeznaniach nie jest możliwa merytoryczna kontrola prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia odnośnie D. P. tak co do winy, jak i kwalifikacji prawnej przypisanego mu czynu.

Z tych wszystkich względów, uznając słuszność apelacji wniesionej przez prokuratora konieczne było uchylene wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejonowemu.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy sąd I instancji, kierując się wyżej przedstawionymi uwagami, przede wszystkim powinien podczas postępowania dowodowego zweryfikować i wyjaśnić podczas przesłuchania oskarżonego i świadków wszystkie te okoliczności istotne dla prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego, o których była mowa we wcześniejszych rozważaniach sądu odwoławczego. A ponadto powinien uzupełnić postępowanie dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadka E. N. na okoliczność ustalenia w jakim stanie oskarżony dotarł do domu świadka, co mówił na temat przyczyn wypadku i czy był osobą wcześniej znaną przez świadka i jej męża.

Sąd Rejonowy powinien także dołączyć akta sprawy o sygn. II K 1487/12 i akta sprawy wykroczeniowej wyłączonej do odrębnego rozpoznania, a także zwrócić się o nadesłanie dokumentacji medycznej z leczenia oskarżonego w Szpitalu (...) w okresie od 30 marca 2015r. do bliżej nieustalonej daty, zażądać z Komisariatu Policji w W. informacji odnośnie przechowywania i dołączenia brakujących zdjęć wykonanych podczas oględzin pojazdu marki M. oraz zabezpieczonych śladów biologicznych w postaci wymazów.

W przypadku odnalezienia zabezpieczonych podczas oględzin pojazdu śladów biologicznych Sąd powinien rozważyć potrzebę dopuszczenia dowodu z opinii z zakresu badań DNA na okoliczność ustalenia czy zabezpieczony materiał biologiczny wykazuje zgodność z krwią pobraną od oskarżonego, mając przy tym na uwadze, że próbki krwi pobrane bezpośrednio po zdarzeniu od oskarżonego zostały już prawdopodobnie zniszczone, zgodnie z adnotacją znajdującą się na końcu opinii z zakresu toksykologii (k.95).

Następnie Sąd Rejonowy rozważy potrzebę dopuszczenia dowodu z kompleksowej opinii biegłego z dziedziny rekonstrukcji wypadków i medycyny sądowej na okoliczność ustalenia czy obrażenia ciała doznane przez oskarżonego

w chwili wypadku, a także ślady biologiczne (krwi) pozostawione wewnątrz pojazdu pozwalają ustalić jakie miejsce zajmował oskarżony wewnątrz pojazdu w momencie wypadku, a także czy oskarżony odniósł jakieś obrażenia świadczące o uderzeniu w tył głowy przed wypadkiem przez nieznaną sprawcę.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia wszystkich istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności sprawy, Sąd winien zgromadzone dowody poddać wszechstronnej analizie zgodnej z regułami art. 7 kpk i na tej podstawie wyprowadzić zasadny wniosek w przedmiocie winy oskarżonego, a w przypadku jej uznania - co do kwalifikacji prawnej przypisanych mu czynów. W sytuacji, gdy konieczne będzie sporządzenie uzasadnienia sąd rejonowy powinien baczyć, by spełniało ono wymogi przewidziane w art. 424 kpk.

Z tych wszystkich względów sąd okręgowy orzekł jak w wyroku.

SSO Anna Zawadka SSO Michał Chojnowski SSO Maciej Schulz